

MODLITWA
o uproszenie potrzebnych łask
i o beatyfikację Służebnic Bożych
(do użytku prywatnego)

Panie Jezu Chryste Ukrzyżowany i Zmartwychwstały, Ty umocniłeś **Siostrę Marię Paschalis i jej Towarzyszki** do złożenia swojego życia w ofierze. Za cenę przelanej krwi dochowały Ci one dziewiczej wierności, broniły kobiecej godności oraz spełniały czyny miłosierdzia.

Spraw, by Twój Kościół wyniósł je do chwały ołtarzy i ukazał ich świadectwo współczesnym wiernym. Niech przykład ich życia zachęci nas do wielkodusznej służby bliźnim oraz gorliwego wypełniania Twoich przykazań.

Jeśli jest to zgodne z Twoją wolą, udziel mi za ich wstawiennictwem łaski....., o którą Cię z ufnością proszę, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. AMEN
Ojciec nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Formuła Ślubów Zakonnych

Ja, siostra **MARIA** mam zdecydowaną wolę poświęcić się Bogu (na całe życie) i w stanie zakonnym naśladować Chrystusa. Dlatego **ślubuję Bogu Wszechmogącemu**, wobec sióstr tutaj obecnych, żyć na zawsze **W CZYSTOŚCI BOGU POŚWIECONEJ, UBÓSTWIE I POSŁUSZEŃSTWIE** według Konstytucji Zgromadzenia Sióstr świętej Elżbiety.

Oddaję się tej wspólnotce zakonnej z całego serca do dyspozycji, by dzięki łasce Ducha Świętego, pomocy Najświętszej Maryi Panny, świętej Elżbiety, poprzez służbę Bogu i Kościołowi dojść do doskonałej miłości.

Niech mnie w tym wspomaga duch Założycielek naszego Zgromadzenia.
W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen

Sekwencja o Duchu Świętym

Przybądź, Duchu Święty,
Spuść z niebiosów wzięty
Światła Twego strumień.

Przyjdź, Ojczy ubogich,
Dawco darów mnogich,
Przyjdź Światłości sumień!

O najmiłszy z Gości,
Słodka serc radości,
Słodkie orzeźwienie.

W pracy Tyś ochłodą,
W skwarze żywą wodą,
W płaczu utulenie.

Światłości najświętsza!
Serc wierzących wnętrza
Poddaj swej potędze!

Bez Twojego tchnienia
Cóż jest wśród stworzenia?
Jeno cierń i nędze!

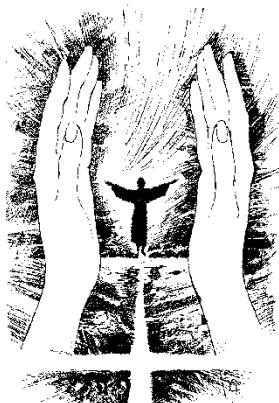
Obmyj, co nieświęte,
Oschłym wlej zachętę,
Ulecz serca ranę!

Nagnij, co jest harde,
Rozgrzej serca twarde,
Prowadź zabłąkane.

Daj Twoim wierzącym,
W Tobie ufającym,
Siedmiorakie dary!

Daj zasługę męstwa,
Daj wieniec zwycięstwa,
Daj szczęście bez miary!

STYCZEŃ-wraz z Siostrami Męczenniczkami **prosimy o Dar Mądrości**



Przybądź Duchu Świąty...

Modlitwa wstępna

Panie Jezu Chryste Ty powiedziałeś "świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty..."

(1 P 1,15-16) .Twoje wezwanie przeniknęło do głębi nasze Służebnice Boże: **S.M. Paschalis, S.M. Edelburgis, S.M. Rosarię, S.M. Adelę, S.M. Sabinę, S.M. Sapientię, S.M. Melusję, S.M. Adelheidis, S.M. Felicitas, S.M. Acutinę.** One zapragnęły być świętymi, chociaż pewnie nie sądziły, że za to pragnienie przyjdzie Im zapłacić tak wysoką cenę, jaką było życie oddane w męczeństwie. Nie zawahały się. Z odwagą stanęły w obronie Miłości, której ślubowały czystość, ubóstwo i posłuszeństwo.

Dobry Jezu, stajemy przed Tobą, aby podziękować za heroiczne życie i śmierć naszych Sióstr Męczenniczek. Prosimy Cię Dawco życia i świętości, aby nasze Służebnice Boże zostały wyniesione na Ołtarze, abyśmy mogły wraz z całym Kościołem modlić się za Ich przyczyną o łaskę wiernego trwania u stóp Krzyża. Jeżeli za tę wierność przyjdzie nam zapłacić życiem, niech się tak stanie w imię Miłości. AMEN

Rozważanie

Życie konsekrowane, głęboko zakorzenione w przykładzie życia i w nauczaniu Chrystusa Pana, jest darem Boga Ojca udzielonym jego Kościołowi za sprawą Ducha Świętego. Dzięki profesji rad ewangelicznych charakterystyczne przymioty Jezusa — dziewictwo, ubóstwo i posłuszeństwo — stają się w pewien swoisty i trwały sposób widzialne w świecie, a spojrzenie wiernych zwraca się ku tajemnicy Królestwa Bożego, które już jest obecne w historii, ale w pełni urzeczywistni się w niebie. W ciągu stuleci nigdy nie zabrakło ludzi, którzy idąc posłusznie za wezwaniem Ojca i poruszeniami Ducha Świętego wybrali tę drogę specjalnego naśladowania Chrystusa, aby oddać się Jemu sercem niepodzielnym

(por. 1 Kor 7, 34). *Oni także porzucili wszystko jak Apostołowie, aby przebywać z Nim i tak jak On oddać się na służbę Bogu i braciom. W ten sposób przyczynili się do objawienia tajemnicy i misji Kościoła dzięki licznym charyzmatom życia duchowego i apostołskiego, których udzielał im Duch Święty, a w ten sposób wnieśli też wkład w odnowę społeczeństwa.*(VC 1)

- **S.M. Paschalis Jahn (1916-1945), żyła 29 lat**

JA SIOSTRA MARIA PASCHALIS MAM ZDECYDOWANĄ WOLĘ POŚWIĘCIĆ SIĘ BOGU I W STANIE ZAKONNYM NAŚLADOWAĆ CHRYSYDUSA (...)

ODDAJĘ SIĘ TEJ WSPÓLNOCIE ZAKONNEJ Z CAŁEGO SERCA DO DYSPOZYCJI, BY DZIĘKI ŁASCE DUCHA ŚWIĘTEGO, POMOCY NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, ŚWIĘTEJ ELŻBIETY, POPRZEZ SŁUŻBĘ BOGU I KOŚCIOŁOWI DOJŚĆ DO DOSKONAŁEJ MIŁOŚCI...
(19 PAŹDZIERNIKA 1938)

WYKONAŁO SIĘ...

Pierwsza profesja- była ostatnią. **Służebnica Boża Siostra M. Paschalis**, potraktowała poważnie złożone śluby i w obliczu śmierci nie zaparła się Chrystusa. Poprzez męczeństwo doszła do doskonałej miłości jak tego pragnęło jej serce. **11 maja 1945r.** to dzień naznaczony Jej słowami wypowiedzianymi w stronę oprawcy, których ceną była śmierć a jednocześnie stały się one zapłatą za życie wieczne:

„Noszę świętą suknię zakonną i nigdy z Tobą nie pójdę...”

„Niech mnie pan zastrzeli. Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...”

„ Proszę wszystkie drogie Siostry o wybaczenie, mój Jezu daj mi siłę...”

Po tych słowach Siostry, padł strzał. Pocisk był wycelowany prosto w serce. Jednak to serce było wcześniej trafione Bożą Miłością, dlatego ten wrogi strzał nie odebrał Siostrze życia, lecz je darował i to na całą wieczność.

Siostrzo M. Paschalis, Ty przeczuwałaś, że Oblubieniec jest blisko, byłaś gotowa, aby wyjść Mu na spotkanie. Kiedy nadeszła godzina wiedziałaś, że prosto ku Tobie idą Ci, którzy mogą zabić ciało ale nie mogą zabić ducha. Z wielką wiarą powtarzałaś słowa „ **Nie powinniśmy tracić odwagi, przecież wszyscy jesteśmy w ręku Boga. Nic się nie wydarzy bez Jego woli.** ”Prosimy Cię Siostrzo, któraś przez męczeństwo wyjednała sobie wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyłyśmy.

Dziś w tej nowennie wołamy powtarzając Twoje słowa pełne wiary, które są wyznaniem miłości Oblubienicy do Oblubieńca:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

Gdy ogarnie mnie zwątpienie:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

Gdy zaczyna brakować sił, aby walczyć o wierność:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

Gdy ślubowana czystość, ubóstwo i posłuszeństwo stają się ciężarem nie do uniesienia:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

Jeżeli przyjdzie mi oddać życie za wiarę:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

Służebnico Boża Siostró M. Paschalis wraz z IX Towarzyszkami:

W: Wstawiajcie się za nami

„Mając świadomość tego, że wielką siłą wymowy posiada świadectwo naszego życia wspólnotowego, sprawdzamy na ile, przekazujemy ludziom obraz miłości Bożej i naszego powołania...” (RI 3.8)

- **S.M.Edelburgis Kubitzki (1905-1945), żyła 40 lat**

Służebnica Boża Siostra M. Edelburgis była pielęgniarką posługującą na placówce w Żarach. Z wielką miłością i oddaniem pielęgnowała chorych, w których dostrzegała cierpiące członki Chrystusa. To właśnie Jemu ofiarowała swoje życie poprzez śluby zakonne. W dniu 29 czerwca 1936 r. oddała się Bogu całkowicie i na zawsze, składając śluby wieczyste.

Tak, na zawsze czystość...

Tak, na zawsze ubóstwo...

Tak, na zawsze posłuszeństwo...

To wypowiedziane Bogu TAK, powtarzała nieustannie, kiedy przez sześć dni była bestialsko traktowana przez żołnierzy Armii Czerwonej.

W dniach od **14 do 19 lutego 1945 r.** S.M Edelburgis trzymana w bezlitosnych rękach wroga, wykorzystywana, nie mogąca się bronić, stała się wolna przez ciche

wołanie „*Ojcze w ręce Twoje oddaję ducha mego.*” (Łk 23, 46). Były to dni Jej powolnego konania. Umęczona, resztkami sił wypowiedziała słowa:

„*W żadnych okolicznościach już tego nie zniosę, choć może mnie to również kosztować życie*”.

I znowu z głębi Jej serca wydobywa się: **TAK**

Tym razem to była zgoda na śmierć. To było TAK wypowiedziane w obronie:

Tak, na zawsze czystość...

Tak, na zawsze ubóstwo...

Tak, na zawsze posłuszeństwo...

„*TAK! Niech strzela!...*” I strzelił...

Od chwili śmierci Siostry M. Edelburgis żadna z Sióstr i kobiet, które z Nią były, nie zostały już skrzywdzone. Dla świadków Jej śmieć stała się źródłem otuchy i wiary, że dla Boga warto żyć i umierać.

"Cóż więc na to powiemy? Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam? On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie darować? Któż może wystąpić z oskarżeniem przeciw tym, których Bóg wybrał? Czyż Bóg, który usprawiedliwia? Któż może wydać wyrok potępienia? Czy Chrystus Jezus, który poniósł [za nas] śmierć, co więcej - zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami? Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz Jak to jest napisane: Z powodu Ciebie zabijają nas przez cały dzień, uważają nas za owce przeznaczone na rzeź. Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nam umiłował. I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym". (Rz 8, 31-39)

Służebnico Boża Siostró M. Edelburgis- wstawiaj się za nami

Panie Jezu Chryste, dziękuję Ci za niezłomną wiarę moich Sióstr, za Ich odwagę i męczeńską śmierć. One przykładem Swojego życia i umierania stają się dla mnie przykładem wiernego naśladowania Ciebie. Przez Ich wstawiennictwo, proszę Cię o Dar Mądrości abym uznała, że Bóg jest Miłością i codziennie stawała w obronie Miłości, której ślubowałam i pozostała Jej wierna do końca życia.

LUTY- wraz z Siostrami Męczenniczkami **prosimy o Dar Rozumu**



Przybądź Duchu Święty...

Modlitwa wstępna

Panie Jezu Chryste Ty powiedziałeś "świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty..."

(1 P 1,15-16) .Twoje wezwanie przeniknęło do głębi nasze Służebnice Boże: **S.M. Paschalis, S.M. Edelburgis, S.M. Rosarię, S.M. Adelę, S.M. Sabinę, S.M. Sapientię, S.M. Melusję, S.M. Adelheidis, S.M. Felicitas, S.M. Acutinę.** One zapragnęły być świętymi, chociaż pewnie nie sądziły, że za to pragnienie przyjdzie Im zapłacić tak wysoką cenę, jaką było życie oddane w męczeństwie. Nie zawahały się. Z odwagą stanęły w obronie Miłości, której ślubowały czystość, ubóstwo i posłuszeństwo.

Dobry Jezu, stajemy przed Tobą, aby podziękować za heroiczne życie i śmierć naszych Sióstr Męczenniczek. Prosimy Cię Dawco życia i świętości, aby nasze Służebnice Boże zostały wyniesione na Ołtarze, abyśmy mogły wraz z całym Kościołem modlić się za Ich przyczyną o łaskę wiernego trwania u stóp Krzyża. Jeżeli za tę wierność przyjdzie nam zapłacić życiem, niech się tak stanie w imię Miłości. AMEN

Rozważanie

"Uczniowie w chwili uniesienia słyszają wezwanie Ojca, aby słuchali Chrystusa, zaufali Mu bez reszty i uczynili Go centrum swojego życia. Słowo przychodzące z wysoka nadaje nową głębię wezwaniu, które sam Jezus skierował do nich na początku działalności publicznej, aby poszli za Nim, odrywając ich od zwykłego życia i dopuszczając do zażyłości z sobą. Właśnie z tej szczególnej łaski zażyłości z Chrystusem wypływa w życiu konsekrowanym możliwość i potrzeba złożenia całkowitego daru z siebie przez profesję rad ewangelicznych". (VC 16)

Prosimy Cię, Służebnico Boża Siostr M. Paschalis , któraś przez męczeństwo zdobyła wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami, abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki, umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyłyśmy.

P: Dziś w tej nowennie wołamy powtarzając Twoje słowa pełne wiary, które są wyznaniem miłości Oblubienicy do Oblubieńca:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

P:Gdy ogarnie mnie zwątpienie:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

P:Gdy zaczyna brakować sił, aby walczyć o wierność:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

P:Gdy ślubowana czystość, ubóstwo i posłuszeństwo stają się ciężarem nie do uniesienia:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

P:Jeżeli przyjdzie mi oddać życie za wiarę:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

Służebnico Boża Siostra M. Paschalis wraz z IX Towarzyszkami:

W: Wstawiajcie się za nami

P: „ *Przez ślubowanie rad ewangelicznych, ugruntowanych w nauce i przykładzie Jezusa Chrystusa, poświęcamy się niepodzielnym sercem służbie i uwielbieniu Boga. Są one darem łaski. Szczerze podejmowane, uzdalniają nas do wyrzeczenia się cennych wartości ludzkich i dóbr, prowadzą do wewnętrznej wolności i radości oraz stają się znakiem nadziei życia przyszłego*” (K 8)

- **Siostra M.Rosaria Schilling (1908-1945), żyła 37 lat**

Służebnica Boża Siostra M.Rosaria dnia 12 kwietnia 1930r., przez złożenie ślubów wieczystych, wyrzekła się tego, co proponuje świat i całkowicie oddała się Bogu. W posłuszeństwie przybyła do Nowogrodźca, gdzie posługiwała w biurze przedszkola. W pamięci świadków zapisała się, jako serdeczna, pracowita, pobożna i rozmodlona Siostra. Ale czy kochając Boga nade wszystko i bliźnich ze względu na Niego, można dać się poznać inaczej? Jakby na potwierdzenie tych słów dla Siostry M. Rosarii przyszedł czas próby. Czas, w którym Pan zapytał Ją „*czy miłuje Go bardziej aniżeli inni?*”(por. J 21,15)

Luty 1945r.-Wielki Post, czas przygotowania do świąt Paschalnych, do upamiętnienia męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. W tym czasie

umęczony do granic i konający Chrystus, stał się źródłem siły i wiary dla Siostry M. Rosarii, która w tym czasie miała zostać umęczona i zamordowana.

Pod osłoną nocy **22 lutego 1945r.** została bestialsko umęczona, poraniona. Następnego dnia idąc ulicami Nowogrodźca, resztkami sił trzymała się swojej Współsiostry. To była Jej „droga krzyżowa.” Dźwigała krzyż doświadczeń minionej nocy. Szła, aby umrzeć i nie pozwoliła sobie odebrać Miłości, której zawierzyła swoje życie.

Padł strzał...

Jej ostatnimi słowami były Najświętsze Imiona: **Jezus, Maria...**

„A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota Tam Go ukrzyżowano... A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie”.(J 19, 17-18; 25-27)

Przez nasze śluby: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa jak gwoździami zostałyśmy przybite do krzyża. Potrzeba wielkiej wiary, aby na nim wytrwać do końca. Wiara pomaga nam dostrzec, że w tym umieraniu dla świata i jego rządów nie jesteśmy same. Jest Chrystus, który dźwigał krzyż, umierając później na nim. Jest też Maryja, trwająca wiernie u stóp krzyża, na którym umierał Jej Syn.

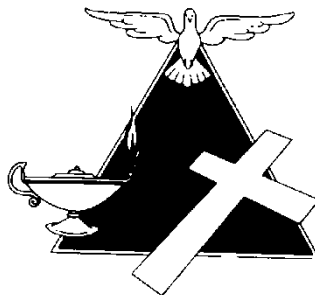
Siostra M. Rosaria, była uczniem Jezusa. W modlitwie stawała pod Jego krzyżem i słuchała wiernie Jego słów «*Oto Matka twoja*». Wzięła Maryję do siebie jak Jej przekazał Mistrz. Potwierdzają to słowa, które wypowiedziała w chwili swojej śmierci **Jezus, Maria...**

Służebnico Boża Siostró M. Rosario- wstawiaj się za nami

Panie Jezu Chryste, dziękuję Ci za niezłomną wiarę moich Sióstr, za Ich odwagę i męczeńską śmierć. One przykładem Swojego życia i umierania stają się dla mnie przykładem wiernego naśladowania Ciebie. Przez Ich wstawiennictwo, proszę Cię o Dar Rozumu abym uznała, że Bóg jest Miłością i codziennie stawała w obronie Miłości, której ślubowałam i pozostała Jej wierna do końca życia.

Ja, siostra MARIA (Formuła Ślubów Zakonnych)

MARZEC- wraz z Siostrami Męczenniczkami **prosimy o Dar Rady**



Przybądź Duchu Święty...

Modlitwa wstępna

Panie Jezu Chryste Ty powiedziałeś "świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty..."

(1 P 1,15-16) .Twoje wezwanie przeniknęło do głębi nasze Służebnice Boże: **S.M. Paschalis, S.M. Edelburgis, S.M. Rosarię, S.M. Adelę, S.M. Sabinę, S.M. Sapientię, S.M. Melusję, S.M. Adelheidis, S.M. Felicitas, S.M. Acutinę.** One zapragnęły być świętymi, chociaż pewnie nie sądziły, że za to pragnienie przyjdzie Im zapłacić tak wysoką cenę, jaką było życie oddane w męczeństwie. Nie zawahały się. Z odwagą stanęły w obronie Miłości, której ślubowały czystość, ubóstwo i posłuszeństwo.

Dobry Jezu, stajemy przed Tobą, aby podziękować za heroiczne życie i śmierć naszych Sióstr Męczenniczek. Prosimy Cię Dawco życia i świętości, aby nasze Służebnice Boże zostały wyniesione na Ołtarze, abyśmy mogły wraz z całym Kościołem modlić się za Ich przyczyną o łaskę wiernego trwania u stóp Krzyża. Jeżeli za tę wierność przyjdzie nam zapłacić życiem, niech się tak stanie w imię Miłości. AMEN

Rozważanie

„ Kontemplacja chwały Chrystusa Pana w ikonie Przemienienia objawia osobom konsekrowanym przede wszystkim Ojca, Stwórcę i Dawcę wszelkiego dobra, który przyciąga do siebie (por. J6, 44) swoje stworzenie mocą szczególnej miłości

i z myślą o powierzeniu mu szczególnej misji. To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie! (Mt17, 5). Idąc za tym wezwaniem, któremu towarzyszy wewnętrzny zachwyty, osoba powołana zawiera się miłości Boga, który ją wzywa do swojej wyłącznej służby, i poświęca się całkowicie Jemu oraz Jego zamysłowi zbawienia (por. 1 Kor7, 32-34).

Oto sens powołania do życia konsekrowanego: jest ono wyłączną inicjatywą Boga (por. J15, 16), który oczekuje od tych, których wybrał, odpowiedzi w postaci całkowitego i wyłącznego oddania się Jemu. Doświadczenie tej bezinteresownej

miłości Boga jest tak głębokie i silne, że człowiek czuje się zobowiązany odpowiedzieć na nie bezwarunkowym poświęceniem Mu własnego życia, złożeniem w ofierze wszystkiego teraźniejszości i przyszłości w Jego ręce”.(VC 17)

Prosimy Cię, Służebnico Boża Siostró M. Paschalis , któraś przez męczeństwo zdobyła wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyłyśmy.

P: Dziś w tej nowennie wołamy powtarzając Twoje słowa pełne wiary, które są wyznaniem miłości Oblubienicy do Oblubieńca:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P:Gdy ogarnie mnie zwątpienie:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P:Gdy zaczyna brakować sił, aby walczyć o wierność:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P:Gdy ślubowana czystość, ubóstwo i posłuszeństwo stają się ciężarem nie do uniesienia:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P:Jeżeli przyjdzie mi oddać życie za wiarę:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

Służebnico Boża Siostró M. Paschalis wraz z IX Towarzyszkami:

W: Wstawiajcie się za nami

„ Stan fizyczny i psychiczny ludzi starszych wymaga od sióstr szeroko pojętego zrozumienia, taktownego podejścia i troskliwej opieki, aby im ułatwić przyjęcie tego odcinka życia. Zajęcia dostosowane do ograniczonych wiekiem sił, dają starzejącemu się człowiekowi świadomość własnej użyteczności; przy czym szczególnie cenne jest ich apostołstwo modlitwy. Niech siostry ze swej strony starają się dopomóc podopiecznym w dobrym, pełnym ufności przygotowaniu się na śmierć”. (D. 79.3)

- **Siostra M. Adela Schramm (1885-1945), żyła 60 lat**

Służebnica Boża Siostra M. Adela, 29 czerwca 1924r. złożyła swoje śluby wieczyste i zdecydowała się dochować wierności na zawsze, żyjąc według rad ewangelicznych. Oddała się całkowicie miłości Boga i Jego woli.

W 1944 roku w posłuszeństwie udała się do Godzieszowa, gdzie przyjęła urząd Przełożonej. Tutaj rozpoczęła swoją posługę wśród ubogich, chorych, opuszczonych i starszych ludzi. Kochała swoich podopiecznych a dla sióstr Jej powierzonych była jak matka. Dbała o nie najlepiej jak potrafiła.

Kiedy przyszły ciężkie chwile dla mieszkańców Godzieszowa i nakazano ewakuację przed natarciem czerwonoarmistów, Siostra M. Adela nakazała Siostronom ucieczkę. Sama jednak pozostała, aby nadal opiekować się starszymi ludźmi, którym wiek nie pozwolił uciekać. Podjęła decyzję o pozostaniu z podopiecznymi, a przez to zgodziła się na ewentualną śmierć. Jedyne co mogła zrobić w tym czasie to przygotować siebie i innych, którzy musieli pozostać, do pełnego pokoju odejścia i narodzin dla nieba. Tak też uczyniła, co zostało zapisane w księdze zmarłych: *„ Była przygotowana na śmierć”*

25 lutego 1945r. stając w obronie czystości, została zabita strzałem w głowę. Pozostała, chociaż mogła uciekać- to była Jej decyzja. *„ Była przygotowana na śmierć”*.

„Rzekł, więc Jezus do Dwunastu: «Czyż i wy chcecie odejść?» Odpowiedział Mu Szymon Piotr: «Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga».(J 6, 67-69)

Panie Jezu Chryste, czy do Siostry M. Adeli też skierowałeś to pytanie *„ Czy i ty chcesz odejść?”*

Pozostała... Taką podjęła decyzję. Wiedziała, że nie ma nikogo innego, do kogo mogłaby pójść, ma tylko i aż Ciebie, a Ty masz słowa życia wiecznego. Posłuchała tych Słów, pozostała *„ Była przygotowana na śmierć”* a zatem była gotowa na życie w Niebie.

Służebnico Boża Siostrono M. Adelo- wstawiaj się za nami

Panie Jezu Chryste, dziękuję Ci za niezłomną wiarę moich Sióstr, za Ich odwagę i męczeńską śmierć. One przykładem Swojego życia i umierania stają się dla mnie przykładem wiernego naśladowania Ciebie. Przez Ich wstawiennictwo, proszę Cię o Dar Rady abym uznała, że Bóg jest Miłością i codziennie stawiała w obronie Miłości, której ślubowałam i pozostała Jej wierna do końca życia.

Ja, siostra MARIA (Formuła Ślubów Zakonnych)

KWIECIEŃ- wraz z Siostrami Męczenniczkami **prosimy o Dar Męstwa**



Przybądź Duchu Świąty...

Modlitwa wstępna

Panie Jezu Chryste Ty powiedziałeś "świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty..."

(1 P 1,15-16) .Twoje wezwanie przeniknęło do głębi nasze Służebnice Boże: **S.M. Paschalis, S.M. Edelburgis, S.M. Rosarię, S.M. Adelę, S.M. Sabinę, S.M. Sapientię, S.M. Melusję, S.M. Adelheidis, S.M. Felicitas, S.M. Acutinę.** One zapragnęły być świętymi, chociaż pewnie nie sądziły, że za to pragnienie przyjdzie Im zapłacić tak wysoką cenę, jaką było życie oddane w męczeństwie. Nie zawahały się. Z odwagą stanęły w obronie Miłości, której ślubowały czystość, ubóstwo i posłuszeństwo.

Dobry Jezu, stajemy przed Tobą, aby podziękować za heroiczne życie i śmierć naszych Sióstr Męczenniczek. Prosimy Cię Dawco życia i świętości, aby nasze Służebnice Boże zostały wyniesione na Ołtarze, abyśmy mogły wraz z całym Kościołem modlić się za Ich przyczyną o łaskę wiernego trwania u stóp Krzyża. Jeżeli za tę wierność przyjdzie nam zapłacić życiem, niech się tak stanie w imię Miłości. AMEN

Rozważanie

„Maryja jest Tą, która od momentu niepokalanego poczęcia najdoskonalej odzwierciedla Boże piękno. „Cała piękna” — tym imieniem wzywa Ją Kościół. Wiąż z Najświętszą Maryją Panną, która dla każdego wiernego jest następstwem jego zjednoczenia z Chrystusem, uwydatnia się jeszcze bardziej w życiu osób konsekrowanych. (...) Obecność Maryi ma podstawowe znaczenie zarówno dla życia duchowego każdej osoby konsekrowanej, jak i dla spójności, jedności oraz wzrostu całej wspólnoty”.(VC28)

Prosimy Cię, Służebnico Boża Siostró M. Paschalis , któraś przez męczeństwo zdobyła wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyłyśmy.

P: Dziś w tej nowennie wołamy powtarzając Twoje słowa pełne wiary, które są wyznaniem miłości Oblubienicy do Oblubieńca:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

P:Gdy ogarnie mnie zwątpienie:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

P:Gdy zaczyna brakować sił, aby walczyć o wierność:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

P:Gdy ślubowana czystość, ubóstwo i posłuszeństwo stają się ciężarem nie do uniesienia:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

P:Jeżeli przyjdzie mi oddać życie za wiarę:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...*”

Służebnico Boża Siostró M. Paschalis wraz z IX Towarzyszkami:

W: wstawiajcie się za nami

„Życie w czystości Bogu poświęconej, łączy nas nie tylko z Chrystusem, ale i między sobą. Niech wszystkie będą przeświadczone o tym, że łatwiej jest zachować czystość, gdy wśród członków panuje prawdziwa miłość braterska w życiu wspólnym”. (K 15)

„Świadome własnej słabości, aby wiernie zachować ślub czystości, liczymy na szczególną pomoc Bożą i dlatego ustawicznie staramy się (...) chronić dar powołania poprzez rozwijanie nabożeństwa do Matki Bożej...”(K 16)

- **Siostra M. Sabina Thienel (1909-1945), żyła 36 lat**

Służebnica Boża Siostra M. Sabina, śluby wieczyste złożyła w pierwszym roku II Wojny Światowej, tj. **31 lipca 1940r.** Miała świadomość tego, że wojna jest bezwzględna i rządzi się swoimi prawami. Dobrze wiedziała, że jako młoda siostra zakonna będzie narażona na bestialstwo żołnierzy. Niejako przeczuwając to, co

może się wydarzyć, rozwijała w sobie wielkie nabożeństwo do Matki Bożej, prosząc by z Jej pomocą mogła żyć i umierać w stanie dziewictwa.

W 1944 roku Siostra M. Sabina wraz z innymi Siostrami oraz podopiecznymi została ewakuowana do Konwiktu św. Antoniego w Lubaniu. Po kilku miesiącach w miarę spokojnego pobytu tam, 150 żołnierzy Armii Czerwonej wtargnęło na ich teren. Od tej pory dla mieszkańców Konwiktów każdy przeżyty dzień był wielkim darem Boga ale też i koszmaru ludzkiego.

Ostatni wschód słońca Siostra M. Sabina ujrzała **1 marca 1945r.** Tego dnia w godzinach porannych pozwolono odejść wszystkim mieszkańcom Domu św. Antoniego z wyjątkiem Sióstr.

Siostra M. Sabina przeczuwając, że to jest ostatnia godzina, że śmieć jest już blisko, wzięła do ręki krzyżyk, uklękła z dwoma Współsiostrami i wypowiedziała słowa, którymi żyła „*Święta Matko Boża, pozwól mi umrzeć, jako dziewicy. Chroń moje dziewictwo.*” Po tych słowach z sąsiedniego pokoju przez zamknięte drzwi przeleciała wystrzelona kula, która ugodziła ją śmiertelnie.

„Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim. Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy. Oto, bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia. Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, a Jego imię jest święte. Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją. Okazał moc swego ramienia, rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich...” (Łk 1, 46-51)

Cała piękna i czysta poszła na spotkanie z Boskim Oblubieńcem. Na drodze konsekrowanej czystości nieodłączną Towarzyszką S. Sabiny była Dziewicza Matka Nadziei-Maryja. Razem z Nią uwielbiała Boga za wielkie rzeczy, których dokonał w jej życiu.

Służebnico Boża Siostró M. Sabino- wstawiaj się za nami

Panie Jezu Chryste, dziękuję Ci za niezłomną wiarę moich Sióstr, za Ich odwagę i męczeńską śmierć. One przykładem Swojego życia i umierania stają się dla mnie przykładem wiernego naśladowania Ciebie. Przez Ich wstawiennictwo, proszę Cię o Dar Męstwa abym uznała, że Bóg jest Miłością i codziennie stawała w obronie Miłości, której ślubowałam i pozostała Jej wierna do końca życia.

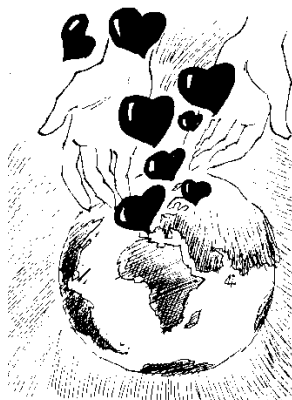
Ja, siostra MARIA mam zdecydowaną wolę poświęcić się Bogu (na całe życie) i w stanie zakonnym naśladować Chrystusa. Dlatego ślubuję Bogu Wszechmogącemu, wobec sióstr tutaj obecnych, żyć na

zawsze **W CZYSTOŚCI BOGU POŚWIECONEJ, UBÓSTWIE I POSŁUSZEŃSTWIE**
według Konstytucji Zgromadzenia Sióstr świętej Elżbiety.

*Oddaję się tej wspólnotie zakonnej z całego serca do dyspozycji, by dzięki łasce
Ducha Świętego, pomocy Najświętszej Maryi Panny, świętej Elżbiety, poprzez
służbę Bogu i Kościołowi dojść do doskonałej miłości.*

*Niech mnie w tym wspomaga duch Założycielek naszego Zgromadzenia.
W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen*

MAJ- wraz z Siostrami Męczenniczkami **prosimy o Dar Umiejętności**



Przybądź Duchu Święty...

Modlitwa wstępna

Panie Jezu Chryste Ty powiedziałeś "świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty..."

(1 P 1,15-16) .Twoje wezwanie przeniknęło do głębi nasze Służebnice Boże:
**S.M. Paschalis, S.M. Edelburgis, S.M. Rosarię, S.M. Adelę, S.M. Sabinę,
S.M. Sapię, S.M. Melusję, S.M. Adelheidis, S.M. Felicitas, S.M. Acutinę.**
One zapragnęły być świętymi, chociaż pewnie nie sądziły, że za to pragnienie
przyjdzie Im zapłacić tak wysoką cenę, jaką było życie oddane w męczeństwie. Nie
zawahały się. Z odwagą stanęły w obronie Miłości, której ślubowały czystość,
ubóstwo
i posłuszeństwo.

Dobry Jezu, stajemy przed Tobą, aby podziękować za heroiczne życie
i śmierć naszych Sióstr Męczenniczek. Prosimy Cię Dawco życia i świętości, aby
nasze Służebnice Boże zostały wyniesione na Ołtarze, abyśmy mogły wraz z całym
Kościołem modlić się za Ich przyczyną o łaskę wiernego trwania u stóp Krzyża.
Jeżeli za tę wierność przyjdzie nam zapłacić życiem, niech się tak stanie w imię
Miłości. AMEN

Rozważanie

*„(...) Dla tych, którzy otrzymali bezcenny dar szczególnego naśladowania Pana
Jezusa, jest oczywiste, że można i należy kochać Go sercem niepodzielnym i że*

można poświęcić Mu całe życie, a nie tylko niektóre gesty, chwile czy działania...”
(VC104)

P: Prosimy Cię, Służebnico Boża Siostró M. Paschalis , któraś przez męczeństwo zdobyła wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyłyśmy.

W: Prosimy Cię, Służebnico Boża Siostró M. Paschalis , któraś przez męczeństwo zdobyła wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyłyśmy.

P: Dziś w tej nowennie wołamy powtarzając Twoje słowa pełne wiary, które są wyznaniem miłości Oblubienicy do Oblubieńca:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

P:Gdy ogarnie mnie zwątpienie:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

P:Gdy zaczyna brakować sił, aby walczyć o wierność:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

P:Gdy ślubowana czystość, ubóstwo i posłuszeństwo stają się ciężarem nie do uniesienia:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

P:Jeżeli przyjdzie mi oddać życie za wiarę:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

Służebnico Boża Siostró M. Paschalis wraz z IX Towarzyszkami:

W: Wstawiajcie się za nami

„ Spotkanie z Chrystusem powinno nas napęłniać radością, ufnością i pomocą przyjąć bez zastrzeżeń śmierć, wypowiadając swoje „tak”. Matka Franciszka nam przypomina...krótki czas tego życia zawsze dobrze, wiernie i sumiennie wykorzystać; dobrowolnie podjęte obowiązki wypełnić gorliwie ku większej chwale Bożej i dla własnego zbawienia. Moje Kochane Siostry, chciałabym was wszystkie spotkać, jako święte w niebie.”(K 70)

- **Siostra M. Sapientia Heymann (1875-1945), żyła 70 lat**

Służebnica Boża Siostra M. Sapientia, śluby wieczyste złożyła 2 lipca 1906 roku.

Od 1926 roku przebywała na placówce w Nysie i tutaj zastał ją wybuch II Wojny Światowej. Działania wojenne zmusiły Siostry do zamieszkania w piwnicy domu. W takich warunkach nadal dbały o rozwój życia wspólnotowego, wspierając siebie nawzajem. Wspólnie modliły się i cierpiały.

24 marca 1945r. do Nysy wkroczyły wojska Armii Czerwonej. Tego samego dnia żołnierze przejęli dom zakonny Sióstr. Okrutnie i bezlitośnie obchodzili się z Siostrami. Kiedy upatrzyli sobie młodą Siostrę i na niej chcieli się wyżyć, wówczas na drodze stanęła im Siostra M. Sapientia. Mając siedemdziesiąt lat, chciała dobrze i sumiennie wykorzystać krótki czas życia. Kierując się miłością, stanęła w obronie młodszej Współsiostry. Wobec oprawcy wypowiedziała tylko błagalną prośbę, aby zaprzestano tych barbarzyńskich poczynań. Żołnierz rozwścieczony Jej postawą, a może bardziej zawstydzony odwagą starszej Siostry, bez namysłu przyłożył pistolet do skroni i pociągnął za spust. Rozległ się głuchy strzał a po twarzy S. M. Sapientii popłynęła krew, niczym łzy.

„ Albowiem krew moja już ma być wylana na ofiarę, a chwila mojej rozłąki nadeszła. W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego.”(2 Tm 4, 6-8)

Siostra M. Sapientia wystąpiła w dobrych zawodach, ustrzegła wiary, która pozwoliła Jej widzieć więcej i dalej. Dzięki tej wierze potrafiła dostrzec Boga w drugim człowieku i stanąć w Jego obronie.

Służebnico Boża Siostrzo M. Sapientio-wstawiaj się za nami

Panie Jezu Chryste, dziękuję Ci za niezłomną wiarę moich Sióstr, za Ich odwagę i męczeńską śmierć. One przykładem Swojego życia i umierania stają się dla mnie przykładem wiernego naśladowania Ciebie. Przez Ich wstawiennictwo, proszę Cię o Dar Umiejętności abym uznała, że Bóg jest Miłością i codziennie stawiała w obronie Miłości, której ślubowałam i pozostała Jej wierna do końca życia.

Ja, siostra **MARIA** mam zdecydowaną wolę poświęcić się Bogu (na całe życie) i w stanie zakonnym naśladować Chrystusa. Dlatego **ślubuję Bogu Wszechmogącemu**, wobec sióstr tutaj obecnych, żyć na zawsze **W CZYSTOŚCI BOGU POŚWIECONEJ, UBÓSTWIE I POSŁUSZEŃSTWIE** według Konstytucji Zgromadzenia Sióstr świętej Elżbiety.

Oddaję się tej wspólnotce zakonnej z całego serca do dyspozycji, by dzięki łasce Ducha Świętego, pomocy Najświętszej Maryi Panny, świętej Elżbiety, poprzez służbę Bogu i Kościołowi dojść do doskonałej miłości.

Niech mnie w tym wspomaga duch Założycielek naszego Zgromadzenia.
W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen

CZERWIEC- wraz z Siostrami Męczenniczkami **prosimy o Dar Pobożności**



Przybądź Duchu Święty...

Modlitwa wstępna

Panie Jezu Chryste Ty powiedziałeś *"świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty..."*

(1 P 1,15-16) .Twoje wezwanie przeniknęło do głębi nasze Służebnice Boże: **S.M. Paschalis, S.M. Edelburgis, S.M. Rosarię, S.M. Adelę, S.M. Sabinę, S.M. Sapientię, S.M. Melusję, S.M. Adelheidis, S.M. Felicitas, S.M. Acutinę.** One zapragnęły być świętymi, chociaż pewnie nie sądziły, że za to pragnienie przyjdzie Im zapłacić tak wysoką cenę, jaką było życie oddane w męczeństwie. Nie zawahały się. Z odwagą stanęły w obronie Miłości, której ślubowały czystość, ubóstwo i posłuszeństwo.

Dobry Jezu, stajemy przed Tobą, aby podziękować za heroiczne życie i śmierć naszych Sióstr Męczenniczek. Prosimy Cię Dawco życia i świętości, aby nasze Służebnice Boże zostały wyniesione na Ołtarze, abyśmy mogły wraz z całym Kościołem modlić się za Ich przyczyną o łaskę wiernego trwania u stóp Krzyża. Jeżeli za tę wierność przyjdzie nam zapłacić życiem, niech się tak stanie w imię Miłości. AMEN

Rozważanie

„To, co ludzkim oczom może się wydawać marnotrawstwem, dla człowieka, który w głębi swego serca zachwyił się pięknem i dobrocią Chrystusa, jest oczywistą odpowiedzią miłości, radosnym dziękczynieniem za to, że został dopuszczony do

szczególnego poznania Syna i do współdziałania w Jego Boskiej misji w świecie. Gdyby któreś z dzieci Bożych poznało Boską miłość i zakosztowało Boga niestworzonego, Boga wcielonego, Boga cierpiącego, który jest najwyższym dobrem, oddałoby Mu się bez reszty, oderwałoby się nie tylko od innych stworzeń, ale nawet od siebie samego i całym swoim jestestwem miłowałoby tego Boga miłości, aż przemieniłoby się do końca w Boga-Człowieka, który jest najwyższym Umiłowanym”(VC 104)

Prosimy Cię, Służebnico Boża Siostró M. Paschalis , któraś przez męczeństwo zdobyła wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyliśmy.

W: Prosimy Cię, Służebnico Boża Siostró M. Paschalis , któraś przez męczeństwo zdobyła wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyliśmy.

P: Dziś w tej nowennie wołamy powtarzając Twoje słowa pełne wiary, które są wyznaniem miłości Oblubienicy do Oblubieńca:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P: Gdy ogarnie mnie zwątpienie:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P: Gdy zaczyna brakować sił, aby walczyć o wierność:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P: Gdy ślubowana czystość, ubóstwo i posłuszeństwo stają się ciężarem nie do uniesienia:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P: Jeżeli przyjdzie mi oddać życie za wiarę:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

Służebnico Boża Siostró M. Paschalis wraz z IX Towarzyszkami:

W: Wstawiajcie się za nami

„ Nasz apostołat nie ogranicza się jednakże tylko do zewnętrznej działalności. Obejmuje on całą naszą istotę. Nie jest ważne, co czynicie, ale to, kim jesteście, jako osoby poświęcone Bogu. Aby móc odpowiedzieć naszemu powołaniu służenia Chrystusowi i ludziom, nieodzowne jest dla nas zjednoczenie z Bogiem.”(K 82)

- **Siostra M. Melusja Rybka (1905-1945), żyła 40 lat**

Służebnica Boża Siostra M. Melusja, dnia 31 lipca 1934r., poprzez Profesję Wieczystą oddała się całkowicie Bogu i Zgromadzeniu, z całego serca do dyspozycji, na zawsze.

Ceniła swoje powołanie i charyzmat Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Czerpała ogromną radość z pełnienia woli Bożej. Cechowała Ją wielka odwaga, troskliwość i wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka. Taka postawa Siostry Melusji była owocem Jej relacji i zjednoczenia z Bogiem, poprzez modlitwę i konsekrację.

W 1939 roku została skierowana na placówkę do Domu św. Jerzego w Nysie, gdzie podejmowała podstawowe prace w ogrodzie, piekarni i gospodarstwie. To był Jej mały „Nazaret”.

24 marca 1945r. rozpoczął się koszmar. Do Nysy wkroczyły wojska czerwonoarmistów. Siostra M. Melusja wraz z pięcioma innymi Siostrami, kilkoma dziewczętami i około trzydziestoma innymi osobami schroniła się w piwnicy domu. W obliczu śmiertelnego zagrożenia nie szukała ani przez chwilę usprawiedliwienia dla siebie, aby przestać służyć i kochać, aby przestać żyć w ofiarowaniu. Bezinteresownie i heroicznie stanęła w obronie swojej młodej podopiecznej, broniąc ją przed napaścią i gwałtem. Taka postawa wywołała jeszcze większą agresję u napastników. Jednak to nie przeraziło Siostry Melusji, Ona schroniła się w Sercu Boga, w Jego miłości. Została brutalnie wypchnięta do drugiego pokoju, gdzie przeczuwając to, co może się wydarzyć, stojąc twarzą w twarz ze śmiercią, w akcie wielkiego zawierzenia odnowiła swoje śluby zakonne. Dzielnie, z całych sił walczyła o swoją czystość. Oprawca nie mogąc poradzić sobie z oporem Siostry, zastrzelił Ją. Siostra M. Melusja martwa osunęła się na ziemię z ramionami rozłożonymi na znak krzyża- **w Ręce Ojca Niebieskiego oddała swego ducha.**

„To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.” (J 15, 12-17)

Siostra M. Melusja poprzez swoje zjednoczenie z Bogiem poznała znaczenie prawdziwej miłości z tą miłością była gotowa poświęcić życie. Najdoskonalej jak umiała wypełniła przykazanie miłości Boga i bliźniego, stała się przyjaciółką Boga.

Służebnico Boża-Siostro M. Melusjo : wstawiaj się za nami

Panie Jezu Chryste, dziękuję Ci za niezłomną wiarę moich Sióstr, za Ich odwagę i męczeńską śmierć. One przykładem Swojego życia i umierania stają się dla mnie przykładem wiernego naśladowania Ciebie. Przez Ich wstawiennictwo, proszę Cię o Dar Pobożności abym uznała, że Bóg jest Miłością i codziennie stawała w obronie Miłości, której ślubowałam i pozostała Jej wierna do końca życia.

Ja, siostra MARIA (Formuła Ślubów Zakonnych)

LIPIEC- wraz z Siostrami Męczenniczkami **prosimy o Dar Bojaźni Bożej**



Przybądź Duchu Święty...

Modlitwa wstępna

Panie Jezu Chryste Ty powiedziałeś "*świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty...*"

(1 P 1,15-16) .Twoje wezwanie przeniknęło do głębi nasze Służebnice Boże: **S.M. Paschalis, S.M. Edelburgis, S.M. Rosarię, S.M. Adelę, S.M. Sabinę, S.M. Sapientię, S.M. Melusję, S.M. Adelheidis, S.M. Felicitas, S.M. Acutię.** One zapragnęły być świętymi, chociaż pewnie nie sądziły, że za to pragnienie przyjdzie Im zapłacić tak wysoką cenę, jaką było życie oddane w męczeństwie. Nie zawahały się. Z odwagą stanęły w obronie Miłości, której ślubowały czystość, ubóstwo i posłuszeństwo.

Dobry Jezu, stajemy przed Tobą, aby podziękować za heroiczne życie i śmierć naszych Sióstr Męczenniczek. Prosimy Cię Dawco życia i świętości, aby nasze Służebnice Boże zostały wyniesione na Ołtarze, abyśmy mogły wraz z całym Kościołem modlić się za Ich przyczyną o łaskę wiernego trwania u stóp Krzyża. Jeżeli za tę wierność przyjdzie nam zapłacić życiem, niech się tak stanie w imię Miłości. AMEN

Rozważanie

„Cóż stałoby się ze światem, gdyby nie było w nim zakonników? Życie konsekrowane wbrew wszelkim powierzchownym opiniom o jego przydatności ma wielkie znaczenie właśnie, dlatego, że wyraża nieograniczoną bezinteresowność i miłość, co jest szczególnie doniosłe zwłaszcza w świecie zagrożonym przez zalew spraw nieważnych i przemijających. Gdyby zabrakło tego konkretnego znaku, należałoby się obawiać, że miłość ożywiająca cały Kościół ostygnie, że zbawczy

paradoks Ewangelii straci swą ostrość, że «sól» wiary zwietrzeje w świecie ulegającym sekularyzacji. W życiu Kościoła i samego społeczeństwa potrzebni są ludzie zdolni do całkowitego poświęcenia się Bogu i bliźnim dla miłości Boga.”
(VC 105)

Prosimy Cię, Służebnico Boża Siostró M. Paschalis , któraś przez męczeństwo zdobyła wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyłyśmy.

W: Prosimy Cię, Służebnico Boża Siostró M. Paschalis , któraś przez męczeństwo zdobyła wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyłyśmy.

P: Dziś w tej nowennie wołamy powtarzając Twoje słowa pełne wiary, które są wyznaniem miłości Oblubienicy do Oblubieńca:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

P:Gdy ogarnie mnie zwątpienie:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

P:Gdy zaczyna brakować sił, aby walczyć o wierność:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

P:Gdy ślubowana czystość, ubóstwo i posłuszeństwo stają się ciężarem nie do uniesienia:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

P:Jeżeli przyjdzie mi oddać życie za wiarę:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

Służebnico Boża Siostró M. Paschalis wraz z IX Towarzyszkami:

W: Wstawiajcie się za nami

„ Mając świadomość tego ,że wielką siłą wymowy posiada świadectwo naszego życia wspólnotowego, sprawdzamy na ile przekazujemy ludziom obraz miłości Bożej i naszego powołania. W świecie, który coraz bardziej skłania się do tego, aby wykluczyć istnienie Boga, świadczymy tym bardziej o Jego obecności w naszej wspólnocie i w podejmowanych przez nas posługach na rzecz innych. Poprzez nasze życie w wewnętrznej i zewnętrznej jedności ukazujemy ludziom obraz mocy i piękna ewangelii.” (RI 3.8)

- **S.M. Adelheidis TÖPFER (1887-1945), żyła 58 lat**

Służebnica Boża Siostra M. Adelheidis, od wczesnego dzieciństwa mówiła „*Więcej niż chętnie, chciałabym zostać męczennicą*”. Pragnienie małego dziecka, cicha modlitwa niewinnego serca po latach została wysłuchana.

Siostra M. Adelheidis, śluby wieczyste złożyła 28 lipca 1919r. Ślubowana czystość, ubóstwo i posłuszeństwo stały się radością Jej życia, a jednocześnie drogą do świętości. Swoje powołanie realizowała poprzez różnorodną działalność. Wszystkie powierzone zadania przyjmowała z wdzięcznym i radosnym sercem, one stawały się dla Niej jeszcze większą okazją do tego, aby kochać.

W 1943r. na Nysę, jak deszcz, zaczęły spadać bomby. Ludzie uciekali ze swoich domów szukając schronienia chcąc ocalić życie. Uciekały także Siostry. Nie uciekała Siostra M. Adelheidis. Pozostała ze swoimi podopiecznymi, których bardzo kochała.

25 marca 1945r. Nysa zostaje splądrowana przez żołnierzy Armii Czerwonej. Ludzi traktowano bardzo brutalnie, odbierając im godność, a nawet życie. Siostra M. Adelheidis przebywała w tym czasie w Domu św. Notburgi razem z innymi Siostrami. Poruszona tym, co dzieje się w mieście, przeczuwała, że nadchodzi i Jej godzina, w której wypełni się pragnienie małej dziewczynki „*Więcej niż chętnie chciałabym zostać męczennicą*”.

Tuż przed męczeńską śmiercią uklękła wraz z Siostrami przed ołtarzem i wraz z nimi wzbudziła w sobie akt skruchy oraz przyjęła duchową komunie św. Odnowiła śluby i wówczas jeden z oficerów wkraczając, wymierzył pistolet i oddał strzał.

„Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga». A oni podnieśli wielki krzyk, zatkali sobie uszy i rzucili się na niego wszyscy razem. Wyrzucili go poza miasto i kamienowali, a świadkowie złożyli swe szaty u stóp młodzieńca, zwanego Szawłem. Tak kamienowali Szczepana, który modlił się: «Panie Jezu, przyjmij ducha mego!» A gdy osunął się na kolana, zawołał głośno: «Panie, nie poczytaj im tego grzechu!» Po tych słowach skonał.”
(Dz 7, 56-60)

Siostra M. Adelheidis tak jak pragnęła opuściła ten świat, jako męczennica, w obronie czystości. Ukochała Boga od najmłodszych lat, całe Jej życie było jedną wielką gotowością, aby je oddać, aby zyskać to życie, które nie przemija, ani się nie kończy, lecz trwa wiecznie u boku Umiłowanego.

Służebnico Boża-Siostro M. Adelheidis -wstawiaj się za nami

Panie Jezu Chryste, dziękuję Ci za niezłomną wiarę moich Sióstr, za Ich odwagę i męczeńską śmierć. One przykładem Swojego życia i umierania stają

się dla mnie przykładem wiernego naśladowania Ciebie. Przez Ich wstawiennictwo, proszę Cię o Dar Bojaźni Bożej abym uznała, że Bóg jest Miłością i codziennie stawiała w obronie Miłości, której ślubowałam i pozostała Jej wierna do końca życia.

Ja, siostra MARIA (Formuła Ślubów Zakonnych)

SIERPIEŃ- wraz z Siostrami Męczenniczkami **prosimy o ożywienie w nas działania Darów Ducha Świętego**



Przybądź Duchu Święty...

Modlitwa wstępna

Panie Jezu Chryste Ty powiedziałeś "świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty..."

(1 P 1,15-16) .Twoje wezwanie przeniknęło do głębi nasze Służebnice Boże: **S.M. Paschalis, S.M. Edelburgis, S.M. Rosarię, S.M. Adele, S.M. Sabinę, S.M. Sapientię, S.M. Melusję, S.M. Adelheidis, S.M. Felicitas, S.M. Acutinę.** One zapragnęły być świętymi, chociaż pewnie nie sądziły, że za to pragnienie przyjdzie Im zapłacić tak wysoką cenę, jaką było życie oddane w męczeństwie. Nie zawahały się. Z odwagą stanęły w obronie Miłości, której ślubowały czystość, ubóstwo i posłuszeństwo.

Dobry Jezu, stajemy przed Tobą, aby podziękować za heroiczne życie i śmierć naszych Sióstr Męczenniczek. Prosimy Cię Dawco życia i świętości, aby nasze Służebnice Boże zostały wyniesione na Ołtarze, abyśmy mogły wraz z całym Kościołem modlić się za Ich przyczyną o łaskę wiernego trwania u stóp Krzyża. Jeżeli za tę wierność przyjdzie nam zapłacić życiem, niech się tak stanie w imię Miłości. AMEN

Rozważanie

„Człowiek, który czuwa i wyczekuje spełnienia się obietnic Chrystusa, potrafi natchnąć nadzieją także swoich braci i siostry, często zniechęconych i pesymistycznie patrzących w przyszłość. Jego nadzieja opiera się na Bożej obietnicy, zawartej w objawionym Słowie: historia ludzi zmierza ku „nowemu niebu i ziemi nowej” (por. Ap 21, 1), gdzie Bóg „otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już [odtąd] nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły” (Ap 21, 4).

Życie konsekrowane pozostaje w służbie tego ostatecznego objawienia się chwały Bożej, dzięki któremu każde ciało ujrzy Boże zbawienie...” (VC 27)

Prosimy Cię, Służebnico Boża Siostró M. Paschalis , któraś przez męczeństwo zdobyła wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyłyśmy.

W: Prosimy Cię, Służebnico Boża Siostró M. Paschalis , któraś przez męczeństwo zdobyła wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyłyśmy.

P: Dziś w tej nowennie wołamy powtarzając Twoje słowa pełne wiary, które są wyznaniem miłości Oblubienicy do Oblubieńca:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

P: Gdy ogarnie mnie zwątpienie:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

P: Gdy zaczyna brakować sił, aby walczyć o wierność:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

P: Gdy ślubowana czystość, ubóstwo i posłuszeństwo stają się ciężarem nie do uniesienia:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

P: Jeżeli przyjdzie mi oddać życie za wiarę:

W: *„Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należą...”*

Służebnico Boża Siostró M. Paschalis wraz z IX Towarzyszkami:

W: Wstawiajcie się za nami

„ Nasze oddanie się Bogu w ślubach zakonnych czyni nas wewnętrznie wolnymi w zachowaniu naszego serca dla Boga i wszystkich ludzi, znajdowaniu jedynego

bogactwa w Chrystusie, wyrażeniu naszej zgody, aby nami rozporządzano. To wszystko pomaga nam w urzeczywistnianiu Królestwa Bożego w Kościele, świecie oraz naszej wspólnocie, a poprzez różnego rodzaju postugę, pozwala nieść ludziom miłość Chrystusa, przyczyniać się do złagodzenia cierpienia w świecie.” (RI 1.1)

- **S.M. Felicytas Ellmerer (1889-1945), żyła 56 lat**

Służebnica Boża Siostra M. Felicytas, 5 lipca 1923r. złożyła Bogu całkowity dar z siebie, poprzez śluby wieczyste. Była obdarzona pięknym głosem. Talent ten wykorzystywała, aby uwielbiać Boga. W każdym stworzeniu dostrzegała działanie Wszehmocnego. Jej życie było jednym wielkim świadectwem przynależności do Chrystusa. Taka też była Jej śmierć. O łaskę śmierci męczeńskiej S. M. Felicytas modliła się od nowicjatu.

W 1945 r., kiedy żołnierze Armii Czerwonej zajęli Nysę, S. M. Felicytas przebywała w Domu św. Elżbiety. Tam często była świadkiem barbarzyńskich zachowań żołnierzy wobec swoich Współsióstr.

W Wielką Środę, **25 marca 1945r.**, żołnierze czerwonoarmiści wtargnęli i szukali kolejnych ofiar do zaspokojenia swoich rządów. Siostra M. Felicytas poprosiła Siostrę Przełożoną, aby stanęła w obronie Sióstr. W tej samej chwili, gdy Siostra Przełożona to uczyniła została bezlitośnie pobita. Siostra M. Felicytas podeszła, nachyliła się i chciała Jej pomóc. Wówczas jeden z żołnierzy złapał Ją i chciał wyprowadzić na zewnątrz. Siostra z całą stanowczością odmówiła, nie ustąpiła nawet pod wpływem gróźb. Po tym jak napastnik oddał strzał ostrzegawczy Siostra stanęła przy ścianie, rozpostarła ramiona i pełnym głosem zawołała „**Niech żyje Chrystus Kr...**” Śmiercionośna kula nie pozwoliła Jej dokończyć tego wyznania.

„Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: "Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!" (Mt 25, 31-34)

Siostra M. Felicytas oddała wszystko, Nawet życie najcenniejszy dar, aby móc wejść do Królestwa Niebieskiego, gdzie Chrystus jest Królem, gdzie Miłość odnosi swoje zwycięstwo.

Siostró M. Felicytas :

W: Wstawiaj się za nami

Panie Jezu Chryste, dziękuję Ci za niezłomną wiarę moich Sióstr, za Ich odwagę i męczeńską śmierć. One przykładem Swojego życia i umierania stają się dla mnie przykładem wiernego naśladowania Ciebie. Przez Ich wstawiennictwo, proszę Cię ożywiaj we mnie działanie Darów Ducha Świętego abym codziennie stawała w obronie Miłości, której ślubowałam i pozostała Jej wierna na zawsze.

Ja, siostra MARIA (Formuła Ślubów Zakonnych)

WRZESIEŃ- wraz z Siostrami Męczenniczkami **prosimy o umocnienie na drodze życia konsekrowanego poprzez ŚLUBY ZAKONNE**



Przybądź Duchu Święty...

Modlitwa wstępna

Panie Jezu Chryste Ty powiedziałeś "świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty..."

(1 P 1,15-16) .Twoje wezwanie przeniknęło do głębi nasze Służebnice Boże: **S.M. Paschalis, S.M. Edelburgis, S.M. Rosarię, S.M. Adelę, S.M. Sabinę, S.M. Sapientię, S.M. Melusję, S.M. Adelheidis, S.M. Felicitas, S.M. Acutinę.** One zapragnęły być świętymi, chociaż pewnie nie sądziły, że za to pragnienie przyjdzie Im zapłacić tak wysoką cenę, jaką było życie oddane w męczeństwie. Nie zawahały się. Z odwagą stanęły w obronie Miłości, której ślubowały czystość, ubóstwo i posłuszeństwo.

Dobry Jezu, stajemy przed Tobą, aby podziękować za heroiczne życie i śmierć naszych Sióstr Męczenniczek. Prosimy Cię Dawco życia i świętości, aby nasze Służebnice Boże zostały wyniesione na Ołtarze, abyśmy mogły wraz z całym Kościołem modlić się za Ich przyczyną o łaskę wiernego trwania u stóp Krzyża. Jeżeli za tę wierność przyjdzie nam zapłacić życiem, niech się tak stanie w imię Miłości. AMEN

Rozważanie

„Pierwszym zadaniem życia konsekrowanego jest ukazywanie wielkich dzieł, jakich Bóg dokonuje w ułomnej ludzkiej naturze osób powołanych. Bardziej niż słowami, osoby konsekrowane dają świadectwo o tych wielkich dziełach wymownym językiem życia przemienionego, zdolnego zadziwić świat. Na zdumienie ludzi odpowiadają głoszeniem cudów łaski, jakich Bóg dokonuje w tych, których miłuje. Jeżeli osoba konsekrowana pozwala się prowadzić Duchowi ku szczytom doskonałości, może wołać do Boga: „Oglądam piękno Twej łaski, podziwiam jej blask, a jej światłość odbija się we mnie; zachwyam się jej niewypowiedzianym splendorem; zdumiewam się niezmiernie, myśląc o sobie; widzę, kim byłem i kim się stałem. O cudzie! Oto stoję pełen szacunku dla siebie samego, czci i bojaźni, jakby przed Tobą samym; tak onieśmielony, że nie wiem nawet, co czynić, gdzie usiąść, dokąd się udać, gdzie pozwolić spocząć członkom tego ciała, które należy do Ciebie, do jakich użyć je czynów i dzieł, bo przecież są Boskie” Tak, więc życie konsekrowane staje się jednym z widzialnych śladów, które Trójca Święta pozostawia w historii, aby wzbudzić w ludziach zachwyt pięknem Boga i tęsknotę za Nim.”(VC 20)

Prosimy Cię Sostro M. Paschalis , któraś przez męczeństwo wyjednała sobie wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyłyśmy.

W: Prosimy Cię, Służebnico Boża Sostro M. Paschalis , któraś przez męczeństwo zdobyła wieniec zwycięstwa, wstawiaj się za nami abyśmy tak jak Ty i Siostry Męczenniczki umiały stawać w obronie Miłości, której zawierzyłyśmy.

P: Dziś w tej nowennie wołamy powtarzając Twoje słowa pełne wiary, które są wyznaniem miłości Oblubienicy do Oblubieńca:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P:Gdy ogarnie mnie zwątpienie:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P:Gdy zaczyna brakować sił, aby walczyć o wierność:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P:Gdy ślubowana czystość, ubóstwo i posłuszeństwo stają się ciężarem nie do uniesienia:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P:Jeżeli przyjdzie mi oddać życie za wiarę:

W: „*Chrystus jest moim Oblubieńcem. Tylko do Niego należę...*”

P: Służebnico Boża Sostro M. Paschalis wraz z IX Towarzyszkami:

W: Wstawiajcie się za nami

„ Nasze życie zakonne jest intensywnym urzeczywistnieniem życia Bożego zapoczątkowanego przez Ducha Świętego w sakramencie chrztu świętego. Odpowiadając z wiarą na wezwanie Boga, który nas najpierw umiłował, idziemy w pełnej wolności za Jego głosem. Wdzięczne za dar powołania chcemy wciąż pełniej wzrastać w miłości”.(K 6)

- **Siostra M. Acutina GOLDBERG (1882-1945), żyła 63 lata**

Służebnica Boża Siostra M. Acutina, śluby wieczyste złożyła 25 lipca 1917 roku.

W 1941 roku została przeniesiona na placówkę do Lubiąza. Tutaj razem z Siostrami prowadziła ochronkę, opiekowała się dziećmi i dziewczętami, które straciły rodziców. Z wielkim zaangażowaniem poświęcała się również posłudze ludziom chorym, samotnym i potrzebującym.

Jej ziemską wędrówkę dobiegła końca w dniu **2 maja 1945 roku**. Została zastrzelona z rąk pijanego żołnierza Armii Czerwonej. Wojskowy oddał strzał, kiedy Siostra zagroziła im drogę do dziewcząt znajdujących się pod Jej opieką. Wołała oddać życie niż pozwolić na bestialskie znęcanie się nad bezbronnymi.

„A wy miejcie się na baczności. Wydawać was będą sądom i w synagogach będą was chłostać. Nawet przed namiestnikami i królami stawać będziecie z mego powodu, na świadectwo dla nich. Lecz najpierw musi być głoszona Ewangelia wszystkim narodom. A gdy was poprowadzą, żeby was wydać, nie martwcie się przedtem, co macie mówić; ale mówcie to, co wam w owej chwili będzie dane. Bo nie wy będziecie mówić, ale Duch Święty. Brat wyda brata na śmierć i ojciec swoje dziecko; powstaną dzieci przeciw rodzicom i o śmierć ich przyprawią. I będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mojego imienia. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony”.(Mk 13, 9-13)

Siostra M. Acutina wytrwała do końca w zawierzeniu siebie Najświętszemu Sercu Jezusa, mimo, że czasy były trudne. Jest dla nas przykładem odwagi, męstwa i wzorem wierności Miłości, dla której warto żyć i umierać.

Służebnico Boża Siostrzo M. Acutino - wstawiaj się za nami

Panie Jezu Chryste, dziękuję Ci za niezłomną wiarę moich Sióstr, za Ich odwagę i męczeńską śmierć. Przykładem Swojego życia i umierania stają się dla mnie przykładem wiernego naśladowania Ciebie. Dziękujemy za heroiczność Ich cnót, za odwagę i poświęcenie. To żywa wiara, którą nosiły w sobie, to miłość, która wypełniała serce, to pragnienie wieczności sprawiło, że

były gotowe poświęcić własne życie. Duch Boży, Twój Duch Panie, który Je ożywił, uczynił Je zdolnymi do tej ofiary.

Trwając przed Tobą, pragniemy odnowić nasze śluby: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Prosimy Cię, umacniaj nas każdego dnia na drodze życia konsekrowanego, abyśmy pozostały wierne na zawsze.

*Ja, siostra MARIA mam zdecydowaną wolę poświęcić się Bogu (na całe życie) i w stanie zakonnym naśladować Chrystusa. Dlatego ślubuję Bogu Wszehmogącemu, wobec sióstr tutaj obecnych, żyć na zawsze **W CZYSTOŚCI BOGU POŚWIECONEJ, UBÓSTWIE I POSŁUSZEŃSTWIE** według Konstytucji Zgromadzenia Sióstr świętej Elżbiety.*

Oddaję się tej wspólnotie zakonnej z całego serca do dyspozycji, by dzięki łasce Ducha Świętego, pomocy Najświętszej Maryi Panny, świętej Elżbiety, poprzez służbę Bogu i Kościołowi dojść do doskonałej miłości.

Niech mnie w tym wspomaga duch Założycielek naszego Zgromadzenia. W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen

Dzisiaj też pragniemy Zawierzyć siebie Najświętszemu Sercu Jezusowemu, bo Ono jest dla nas schronieniem. Panie Jezus, Twemu Sercu zawierzamy...(wymienić intencje)

Akt poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu-O Najczcigodniejsze Serce Jezusowe...

Trójco Święta uwielbiamy Ciebie za dar konsekracji naszych Sióstr Męczenniczek, za świadectwo Ich wiernego życia z Tobą, dla Ciebie i w Tobie. Dziękujemy za to, że przez dziewięć miesięcy mogłyśmy się zatrzymać i rozważać Ich narodziny dla nieba.

S.M Paschalis i Siostry Męczenniczki - wstawiajcie się za nami

Za dar naszych Sióstr Orędowniczek uwielbiamy Boga:

***Ciebie, Boga wystawiamy, Tobie, Panu wieczna chwala,
Ciebie, Ojca niebios bramy, Ciebie wielbi ziemia cała.***

***Tobie wszyscy aniołowie, Tobie moce i niebiosy,
Heruby, serafinowie ślą wieczystej pieśni głosy.***

***Święty, Święty, nad Świętymi, Bóg Zastępów, Król łaskawy,
Pełne niebo z kręgiem ziemi, Majestatu Twojej sławy.***

*Apostołów Tobie rzesza, chór Proroków pełen chwały,
Tobie hołdy nieść pośpiesza Męczenników orszak biały.*

*Ciebie poprzez okrąg ziemi, z głębi serca ile zdoła,
Głosy ludów zgodzonymi, wielbi święta pieśń Kościoła.*

*Niezmierzonej Ojca chwały, Syna Słowo wiekuiste,
Z Duchem wszechświat wielbi cały, Królem chwały Tyś, o Chryste.*

*Tyś Rodzica Syn z wiek wieka, by świat zbawić swoim zgonem,
Przyoblókłszy się w człowieka, nie wzgardziłeś Panny łonem.*

*Tyś pokruszył śmierci wrota, start jej oścień w męki dobie
I rajskiego kraj żywota otworzyłeś wiernym sobie.*

*Po prawicy siedzisz Boga, w chwale Ojca, Syn Jedyny,
Lecz gdy zagrzmi trąba sroga, przyjdiesz sędzić ludzkie czyny.*

*Prosim, stądzy łask niegodni, wspomóż, obmyj grzech, co plami,
Gdyś odkupił nas od zbrodni drogiej Swojej Krwi strugami.*

*Ze Świętymi w blaskach mocy wiecznej chwały zlej nam zdroje,
Zbaw o Panie, lud sierocy, błogostaw dziedzictwo swoje.*

*Rządź je, broń po wszystkie lata, prowadź w niebios błogie bramy,
My w dzień każdy, Władco co świata, Imię Twoje wystawiamy.*

*Po wiek wieków nie ustanie pieśń, co sławi Twoje czyny,
O, w dniu onym racz nas, Panie od wszelakiej ustrzec winy.*

*Zjaw Swą litość w życiu całym tym, co żebrzą Twej opieki:
w Tobie, Panie zaufałem, nie zawstydzę się na wieki.*

